

**PROTOKÓŁ NR XXXV /13**  
**z sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku**  
**z dnia 26 czerwca 2013 r.**

XXXV sesja Rady Miejskiej w Kamieńsku VI kadencji odbyła się w sali obrad Rady Miejskiej w Kamieńsku w godz. 11<sup>00</sup> – 14<sup>50</sup>.

Stan radnych 15. Obecnych na sesji 12 radnych (dwóch radnych spóźniło się na obrady).

W załączeniu do protokołu – lista obecności radnych.

**Załącznik Nr 1**

Na sesję zostali zaproszeni: Burmistrz Kamieńska – Bogdan Pawłowski, Sekretarz Gminy – Ryszard Kurman, Skarbnik Gminy – Maria Ozga, Radca prawny – Edyta Szwed oraz media: NTL, „Co Nowego”, „Komu czemu”.

Ponadto w sesji uczestniczył Pan Paweł Skurpel – projektant z firmy UNIGLOB.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości.

**Załącznik Nr 2**

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw.

**Załącznik Nr 3**

**PORZĄDEK OBRAD:**

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów: Nr XXXIII z 28 maja 2013 r. i Nr XXXIV z 17 czerwca 2013 r.
4. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.
5. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
6. Wykonanie budżetu Gminy za 2012 rok.
7. Udzielenie absolutorium dla Burmistrza Kamieńska.
8. Podjęcie uchwał:
  - w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2013;
  - w sprawie zmiany Uchwały nr XXIV/257/12 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 6 sierpnia 2012 roku w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Radomszczańskiego;
  - w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Radomszczańskiego;
  - w sprawie przyjęcia Gminnego programu wspierania rodziny w Gminie Kamieńsk na lata 2013-2015.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Sprawy różne.
11. Zakończenie obrad.

W załączeniu do protokołu - zawiadomienie o zwołaniu XXXV sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad.

**Załącznik Nr 4**

**p u n k t 1**

**Otwarcie posiedzenia.**

Otwarcia XXXV sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku VI kadencji dokonał Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Pawelec witając serdecznie radnych i zaproszonych gości. Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że będzie przewodniczył dzisiejszej sesji, ponieważ Przewodniczący Rady przebywa na zwolnieniu lekarskim. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 10, co stanowi quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały.

## p u n k t 2

### Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Burmistrz B.Pawłowski zgłosił wniosek:

- O wprowadzenie do punktu „Podjęcie uchwał” – jako ostatniej – uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębach geodezyjnych Gorzędów i Barczkowice w gminie Kamieńsk.

Wyjaśnił, że projekt ten na poprzedniej sesji został wycofany spod obrad Rady, ponieważ były wątpliwości, co do jednej z dróg wewnętrznych, która w dzisiejszym stanie prawnym należy częściowo do mieszkańców Gorzędowa. Dodał: „Chcemy to uporządkować natomiast parametry tej drogi są takie, że biuro urbanistyczne miało problemy czy nie będzie niezgodności pomiędzy takimi ustaleniami w planie a możliwością później uporządkowania tego poprzez wykupy od mieszkańców i przejęcia na rzecz gminy. Dzisiaj takich wątpliwości już nie mamy. Ma być pracownik z biura urbanistycznego, który by nam ewentualnie wyjaśnił wszystko, jeżeli chodzi o tą uchwałę.”

Nie zgłoszono uwag.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębach geodezyjnych Gorzędów i Barczkowice w gminie Kamieńsk. Głosowało 10 radnych. „Za” przyjęciem wniosku głosowało 9 radnych. 1 radny „wstrzymał się od głosu”. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

### Po zmianie porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów: Nr XXXIII z 28 maja 2013 r. i Nr XXXIV z 17 czerwca 2013 r.
4. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.
5. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
6. Wykonanie budżetu Gminy za 2012 rok.
7. Udzielenie absolutorium dla Burmistrza Kamieńska.
8. Podjęcie uchwał:
  - w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2013;
  - w sprawie zmiany Uchwały nr XXIV/257/12 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 6 sierpnia 2012 roku w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Radomszczańskiego;
  - w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Radomszczańskiego;
  - w sprawie przyjęcia Gminnego programu wspierania rodziny w Gminie Kamieńsk na lata 2013-2015;
  - w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębach geodezyjnych Gorzędów i Barczkowice w gminie Kamieńsk
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Sprawy różne.
11. Zakończenie obrad.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec przeszedł do punktu 3.

### **p u n k t 3**

#### **Przyjęcie protokołów: Nr XXXIII z 28 maja 2013 r. i Nr XXXIV z 17 czerwca 2013 r.**

##### **1. Protokół Nr XXXIII/13 z 28 maja 2013 r.:**

Nie zgłoszono uwag do ww. protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec poddał pod głosowanie przyjęcie ww. Głosowało 10 radnych. „Za” przyjęciem ww. protokołu głosowało 8 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania protokół został przyjęty.

##### **2. Protokół Nr XXXIV/13 z 17 czerwca 2013 r.**

Nie zgłoszono uwag do ww. protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec poddał pod głosowanie przyjęcie ww. Głosowało 10 radnych. „Za” przyjęciem ww. protokołu głosowało 8 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania protokół został przyjęty.

### **p u n k t 4**

#### **Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.**

Sprawozdania z działalności poszczególnych Komisji w okresie od 29 maja do 26 czerwca 2013 r. kolejno zdali:

*1) Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych – Waldemar Wasieński;*

Nie zgłoszono pytań do przedstawionego sprawozdania

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 5** do protokołu.

*2) Przewodniczący Komisji Rolnictwa – Stefan Górny;*

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 6** do protokołu.

Nie zgłoszono pytań do przedstawionego sprawozdania.

*3) Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Wiesław Kociniak.*

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 7** do protokołu.

Nie zgłoszono pytań do przedstawionego sprawozdania.

W związku z wyczerpaniem punktu 4. Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec przeszedł do punktu 5. porządku obrad.

### **p u n k t 5**

#### **Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.**

Burmistrz Kamińska p. Bogdan Pawłowski zdał sprawozdanie z działalności między XXXIII i XXXV sesją, w kolejności:

1. Sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miejskiej.
2. Sprawozdanie z działalności burmistrza.

*Ad. 1.*

Sprawozdanie z realizacji uchwał stanowi **załącznik Nr 8** do protokołu.

Nie zgłoszono pytań do przedstawionego sprawozdania.

*Ad. 2*

Burmistrz B.Pawłowski zaznaczył, że jeżeli chodzi o działalność między sesjami to nie chciałby wdawać się zbyt w szczegóły tylko w skrócie przekazać najistotniejsze kwestie –

Pierwsza sprawa – wprowadzanie przepisów ustawy śmieciowej;

„Okres ostatnich kilku tygodni to jest wprowadzenie tych nieszczęsnych przepisów, które zaczną obowiązywać od 1 lipca. Co w gminie Kamińsk w tym ostatnim czasie się zadziało? Był przetarg na firmę, która będzie od nas te śmieci odbierać. Do przetargu przystąpiły cztery firmy od oferty za 389 tysięcy aż do ponad pół miliona na półtora roku. Myśmy ogłosili przetarg na odbiór śmieci tylko od mieszkańców (nie od sklepów, nie od zakładów, bierzemy tylko to, czym musimy się zajmować, czyli odpady komunalne od posesji zamieszkałych) i tutaj ten przetarg został rozstrzygnięty. Do piątku poprzedniego tygodnia był czas na złożenie odwołań od przetargu. Jeżeli chodzi o wybór firmy, o cenę, to jest rzecz bardzo prosta można to zrobić w pół minuty, natomiast cały problem polegał na tym, że trzeba było analizować pełną dokumentację firm czy nie było jakiś uchybień. Po dokładnej analizie tych dokumentów przetarg udało się rozstrzygnąć – wygrała firma: Zakład Usług Komunalnych „Hak” z Piotrkowa Tryb., która złożyła najtańszą ofertę. Wczoraj podpisałem umowę z właścicielem firmy Hak i zaczynamy tą ustawę wdrażać. Zrobiliśmy szereg zebrań z mieszkańcami gdzie na tyle na ile to dzisiaj wiadomo informacje o nowym systemie przekazywaliśmy. W wielu przypadkach jeszcze są pewne znaki zapytania i w wielu przypadkach zdaję sobie sprawę, że to, co dzisiaj jest jasne i proste za jakiś czas będzie się zmieniało i będziemy mówić, że dzisiaj robimy tak a być może za pół roku dojdziemy do wniosku, że to nie jest tak do końca dobrze i trzeba to zrobić troszkę inaczej. Generalnie system jest taki, że chodzi o to żeby objąć wszystkich mieszkańców odbiorem odpadów, żeby nie było posesji gdzie nie ma odbioru odpadów. Są mieszkańcy, którzy mówią, że nie mają śmieci i jeżeli ktoś bardzo nie chce tych śmieci oddawać to nie będzie oddawał, ale niestety tak system jest ustawiony odgórnie, że opłatę musi płacić. Druga rzecz to jest to, że system ma wymusić i zachęcić, że te śmieci muszą być segregowane. A czy one będą segregowane u mieszkańca na podwórku czy one będą segregowane w firmie to jest inny problem – oczywiście lepiej jest jak się sortuje te śmieci na miejscu – ale system na pewno wymusi znacznie większą ilość odbioru śmieci selektywnych. I to mieszkańcom podczas tych spotkań przekazywałem i mieszkańcy dzielili się swoimi uwagami, pytaniami... Co dzisiaj można już powiedzieć, po spotkaniu wstępnym z firmą, która ma od nas śmieci odbierać? No myśmy planowali, że odbiór śmieci selektywnych będzie raz na dwa miesiące, ale okazuje się, że firma deklaruje, bo tego nie było w specyfikacji, ale firma deklaruje, że dostarczy każdemu gospodarstwu worki na selekcję śmieci i jeżeli mieszkańcy będą w te worki składować odpowiednio posegregowane śmieci to w momencie odbioru śmieci zmieszanych te śmieci w workach też będą na drugi samochód zabierane. Także myślę, że to jest dobre i to zachęci wiele osób żeby robić segregację śmieci już w momencie, kiedy te śmieci będą powstawały. Także to już mogę Państwu przekazać i myślę, że to jest taka informacja istotna. Proszę Państwa, od wczoraj, czyli od momentu, kiedy podpisaliśmy umowę zaopatrujemy mieszkańców tych, którzy nie mają koszy w kosze zgodnie z tym, co jest w regulaminie, czyli wielkość dopasowana do rodziny. Zaopatrujemy za opłatą i jest to: 2 zł netto od małego kosza (120 litrów) i 3 zł netto od dużego kosza (240 litrów). Od wczoraj te kosze są do odbioru u nas w Zakładzie Gospodarki, bo stamtąd wydajemy po podpisaniu umowy na dzierżawę. Natomiast pozostałe osoby, które te kosze chcą mieć, będą miały dostarczone w następnych dniach.

Może będzie jeszcze tak, że zakupimy trochę kompostowników i może tym sposobem zachęcimy mieszkańców żeby segregować. Jak mówię, każdy ma tutaj swoją wizję i swoje oczekiwania. Firma, z którą wstępnie rozmawiałem chce jak najwięcej od nas śmieci odbierać dobrej jakości i będzie nam w tym pomagać, ale ma taki wymóg żeby jak najmniej popiołu trafiało do koszy tych zmieszanych, bo to jest ciężkie. I dzisiaj są głosy, że nie wolno tego popiołu wsypywać do koszy zmieszanych, ale z tego co żeśmy się orientowali na dzień dzisiejszy można. Myślę, że o tej tematyce mógłbym więcej powiedzieć, myślę, że będziemy do tego wracać, że będziemy do mieszkańców docierać w przeróżnej formie i ulotek i informacji przez stronę internetową żeby jak najwięcej tych informacji mieszkańcy mieli. Jeżeli dochodzi o jakieś zmiany typu, że zdecydowałem się zbierać śmieci w sposób zmieszany a po jakimś czasie dojdę do wniosku, że chcę zbierać w sposób selektywny to zawsze mogę złożyć nową deklarację i zmienić te warunki. Również mogę to zrobić, jeżeli zmieni mi się ilość osób w gospodarstwie, bo my płacimy od osób i jeżeli były 3 osoby a przybyła 4-ta osoba jestem zobowiązany złożyć deklarację w ciągu 14 dni, od kiedy zmiana zaistniała. I w drugą stronę również. Na pytanie gdzie składa się deklaracje, jeżeli osoba jest na studiach odpowiedź brzmi, że tam gdzie te śmieci wytwarza, czyli nieważne gdzie jest zameldowany, ale ważne jest żeby te opłatę płacił. Jeżeli 9 miesięcy mieszka w akademiku np. w Krakowie to tam ma to wliczane i w Kamińsku go nie wykazujemy. Natomiast, jeżeli przyjeżdża na wakacje to trzeba go wykazać. Jeżeli zmiana w ilości w rodzinie nie wpływa na wysokość opłaty to nie zmieniamy tej deklaracji, bo nie robimy niepotrzebnej biurokracji. Płacimy za osoby zamieszkałe, więc jeżeli ktoś jest zameldowany, ale praktycznie go nie ma to w deklaracji go nie podajemy. Jeżeli natomiast będzie budziło to obawy gminy, bo jest zameldowanych 6-ciu a w deklaracji jest jedna osoba to my mamy obowiązek sprawdzenia tego. Jeżeli jest taka sytuacja, że nie ma osoby na stałe jest za granicą to jej w tej deklaracji nie podajemy. Jak wróci to wtedy ją dopisujemy jeżeli ma to wpływ na wysokość opłaty. Myślę, że do tej tematyki będziemy wracać i będziemy to dopracowywać.

2. Również w tym okresie międzysesyjnym dużo czasu poświęciłem na przygotowanie tematów związanych z remontami szkół. Potrzeb remontowych szkół jest bardzo dużo. Są takie, które wypadaloby zrobić, są takie, które trzeba zrobić i są takie, które dzisiaj nawet do końca nie planujemy tak jak, na przykład, szkoła w Gorzędowie, która nasiąka wodą i ze względu na ciągłe opady nie możemy zrobić odkopu żeby zobaczyć, co tam jest złego. Ale taki problem powinien być w wakacje wyjaśniony i dobrze by było gdyby to jeszcze zrobić w wakacje, kiedy dzieci nie ma, bo być może trzeba będzie obkopać szkołę fragmentem żeby to odwodnienie tam wykonać. Także tych potrzeb remontowych jest u nas sporo. To, co było nas na dzień dzisiejszy stać robimy. Naprawdę myślę, że w każdej szkole jakieś te remonty będą robione Dyrektorzy dbają o to, chodzą, chcą... Są niezadowoleni, że tylko tyle, bo chcieliby jeszcze więcej. Budynki szkolne są stare, mają swoje lata i co roku się remontuje, co roku się odtwarza ten stan i od tego nie uciekniemy. Także myślę, że jeżeli chodzi o remonty szkół trochę czasu żeśmy poświęcili żeby tych remontów trochę było. Jeżeli chodzi o przedszkole dzieci było około 125-ciu. W poprzednim roku czy dwa lata temu tych dzieci zrobiło się o 25 więcej zrobiło się 150. W tym roku tych dzieci chciałoby się zapisać jeszcze więcej i komisja kwalifikacyjna podjęła decyzję, że trzylatki na przyszły rok nie będą przyjęte. Wynikało to z tego, że nie ma pomieszczeń. Chcemy to rozwiązać poprzez wykorzystanie jednego z korytarzy, prawdopodobnie górnego, żeby tam zrobić taką salę, bo przyznam szczerze, że trudno odmawiać rodzicom, którzy oboje pracują i postaramy się w okresie wakacyjnym tą salę zaadoptować żeby te dzieci mogły być... Chciałbym też wyjaśnić, bo też są dziwne głosy, że do tej pory trzylatki mogły być a teraz nie mogą być. Bałaganu narobiła reforma oświatowa, która do tej pory wymuszała na sześciolatkach ten roczny okres przygotowania przedszkolnego tzw. zerówkę a teraz już od pięciolatek się tego wymaga. Ze względu, że miała wejść reforma, że sześciolatki miały przyjść do szkoły to trzeba było dzieci pięcioletnie przygotować i ktoś zapomniał, że w tym przedszkolu te dzieci i jako pięciolatki muszą być i jako sześciolatki ten roczny okres tego samego przygotowania przechodzić i dlatego nie tylko w Kamińsku, ale w wielu innych przedszkolach nagromadziło się tych dzieci więcej.

I – mówię – sam proces przygotowania do pierwszej klasy szkoły podstawowej teraz zrobił się dwuletni, dzieci jakby powtarzają tą zerówkę zupełnie niepotrzebnie. No, ale na to wpływu nie mamy, dzieci musimy przyjąć, rodzice muszą dzieci nam do przedszkola przysłać. Był pomysł tworzenia przedszkola prywatnego w Kamieńsku, było takie zgłoszenie, ale z tego co wiem na razie nie funkcjonuje.

3. Następna rzecz; prośba do mieszkańców Gałkovic Starych i Włodzimierza o to żeby rozważyć przyłączyć do istniejącej kanalizacji ściekowej. Mamy ten system działający, mamy oczyszczalnię, mamy masę kolektorów i mamy dosłownie grupkę osób, która z tej kanalizacji dzisiaj korzysta. Zachęcam żeby jak najwięcej korzystało. Również będzie robione przyłączyć (ostatni odcinek) w Gałkovicach Starych wodociągu gdzie były problemy z zamrażaniem wody. Będzie wybudowany łąda miesiąc ten odcinek, będzie się można przełączać. Też zachęcam. Również powolutku część Gorzędowa (tam gdzie nie ma przepompowni) może się włączać do kanalizacji. Jesteśmy na etapie rozstrzygnięcia przetargu na rozbudowę oczyszczalni ścieków i myślę, że w momencie, kiedy ta rozbudowa nastąpi kończymy kanalizację, czyli przepompownie ścieków w Gorzędowie i też mieszkańcy będą mogli się włączać.

4. Jeszcze jedna informacja; spotkałem się przedwczoraj z Panem Starostą Piotrkowskim – Pan radny Radosław Turlejski przygotował, że tak powiem trochę grunt pod to spotkanie – Co prawda było to spotkanie przy okazji Stowarzyszenia Buduj Razem, ale już wcześniej sygnały wysyłailiśmy. Wstępnie mamy, że ten odcinek drogi, który należy do powiatu piotrkowskiego Pan Starosta mówi, że przy wspólnym finansowaniu widzi to w sposób pozytywny do zrobienia.”

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zapytał czy są jakieś pytania do przedstawionego sprawozdania.

Radny F.Stepień zapytał: czym są podyktowane opłaty za kosze, ta dzierżawa ten haracz tak zwany?

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że ta opłata to jest to opłata roczna i wynosić będzie 2 zł netto (do tego doliczamy WAT) od małego kosza i 3 zł netto od dużego kosza. Wynika z tego, że mieszkańca miesięcznie będzie to kosztować niecałe 20 groszy przy małym koszu (120 litrów) i niecałe 30 groszy w przypadku dużego kosza (240 litrów) Dodał: „Są mieszkańcy, którzy haracz chcą płacić nawet za kilka koszy – już przychodzą po kilka koszy – także myślę, że nie jest to wygórowana opłata. Następna rzecz; gmina Kodrąb, która zbierała odpady po prostu te kosze sprzedała firmie, która u nich weszła i mieszkańcy sobie sprawę załatwiają z firmą, która zbiera opłaty. To jest jedna rzecz. Myślę, że nikt nam za dwa złote rocznie tego kosza nie wydzierżawi a jeżeli znajdzie się ktoś to przecież my nie zmuszamy mieszkańców. Można sobie kupić kosz, można sobie od nas ten kosz wydzierżawić i można sobie od firmy wydzierżawić. To są jakby trzy takie drogi najprostsze. Pierwsze ceny jak firma podawała spółdzielni mieszkaniowej były trochę wyższe, bo kosz duży 1100 litrów 50zł miesięcznie. Dodatkowo, jeżeli chodzi o te kosze, bo to są kosze nasze, ale w posiadaniu ZGK i jeżeli ten kosz my byśmy od nich odebrali za darmo to my jeszcze będziemy zakładowi płacić za te kosze. Kupimy od zakładu w tej części gdzie była dotacja, bo była dotacja i Zakład Gospodarki jak te kosze wprowadzał odliczył sobie podatek WAT, więc dzisiaj gdybyśmy te kosze dawali za darmo to Zakład zapłaciłby podatek...

Skarbnik Gminy dodała: „Jeżeli będziemy kupować nowe kosze a będzie to sprzedaż opodatkowana będziemy mieli możliwość odliczenia tego wату, czyli np., jeżeli zakupimy kosze za 123 tysiące to z tego 23 tysiące możemy sobie odliczyć, a tylko jakieś tam symboliczne grosze obciążamy tutaj mieszkańców. No, ale takie są prawa wату...

Radny F.Stepień „No ja tylko chciałem zwrócić uwagę, że kilka lat temu był samochód zakupiony, kosze zostały zakupione i ludzie te kosze dostali za darmo a teraz się jeszcze bierze jakieś pieniądze za to. Te pieniądze można gdzie indziej znaleźć, na przykład, światło – na wieczór jest widno i się palą lampy w gminie. Tam są duże pieniądze.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Proszę Państwa nie róbnmy awantury o 15 czy 17 groszy miesięcznie. Jeżeli mieszkaniec nie chce to nie musi dzierżawić od gminy może iść do sklepu i kupić sobie kosz.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zamknął punkt 5. porządku obrad i przeszedł do punktu 6. porządku obrad.

## **p u n k t 6**

### **Wykonanie budżetu Gminy za 2012 rok.**

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec wyjaśnił, że każdy z radnych otrzymał sprawozdanie z wykonania budżetu gminy Kamieńsk za rok 2012, sprawozdanie to było szczegółowo omawiane na poszczególnych komisjach, dlatego teraz zapozna radnych z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczącą tego sprawozdania.

Następnie Wiceprzewodniczący Rady odczytał uchwałę Nr II/121/2013 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie opinii o sprawozdaniu Burmistrz Kamieńska z wykonania budżetu za 2012 rok.

W załączeniu do protokołu – ww. uchwała.

**Załącznik Nr 9**

Następnie Skarbnik Gminy p. Maria Ozga przedstawiła sprawozdanie z wykonania budżetu za 2012 rok.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

**Załącznik Nr 10**

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec otworzył dyskusję na temat przedstawionego sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2012.

Jako pierwszy w dyskusji głos zabrał radny G.Turlejski; powiedział: „Ciekawy to był rok ten 2012. Pan Burmistrz Pawłowski przygotował sobie budżet, radni ten budżet zatwierdzili w większości, no i Pan Burmistrz przystąpił do realizacji budżetu. Oczywiście najpierw za pomocą płatnych artykułów w gazetach powiatowych zaczął się chwalić, czego to nie dokona nie wykona. Jak to już mieszkańcy połknęli i zobaczyli, co to w tej gminie wielkiego nie będzie się działo to Pan Burmistrz Pawłowski cichaczem zdejmował inwestycje z budżetu (inwestycję za inwestycją) aczkolwiek one były w budżecie zapisane. I ja sobie wynotowałem, że Pan Burmistrz Pawłowski nie wykonał budżetu w następujących inwestycjach: budowa chodnika w ulicy Armii Krajowej w Kamieńsku, budowa chodnika w ulicy Kusocińskiego w Kamieńsku, budowa chodnika w ulicy Wojska Polskiego w Kamieńsku, rozbudowa oczyszczalni ścieków w Gałkowicach Nowych, przebudowa wodociągu w ulicy Wieluńskiej w Kamieńsku, budowa hali sportowej w Kamieńsku, przebudowa kotłowni z węglowej na gazową w PSP i PG w Kamieńsku, budowa świetlicy w Podjeziorze. To tylko tak porównując dwie pierwsze uchwały początek i koniec budżetu, gdybym się zagłębił w środek tej realizacji to przypuszczam i śmiem twierdzić, że tych inwestycji byłoby dużo więcej. To świadczy o tym – Panie Burmistrzu Pawłowski – planowaniu, wykonywaniu budżetu, podejściu do życia mieszkańców, karmieniu demagogią tychże mieszkańców za ich pieniądze budżetowe. Bo to są ich pieniądze, jak Pan to sam lubi wielokrotnie podkreślać. Budżet był zaplanowany zupełnie nieracjonalnie, dlatego że założono w tym budżecie wiele set tysięcy złotych, które nie zostały zrealizowane. Za te pieniądze można było zrobić inne dodatkowe

następne inwestycje żeby polepszyć życie mieszkańców. I tu ja Panu wyczytam, jakie inwestycje i to tak bez zagłębiania się zbytniego do tego: budowa wodociągu w Barczkowicach, montaż wodomierzy – tak narzekał Pan na to, że woda ucieka, daje Pan dotacje Zakładowi, a 18 tysięcy złotych było niewykorzystane w budżecie na montaż wodomierzy. To zakrawa na niegospodarność w tym temacie. Taki zarzut można Panu na podstawie tego postawić, bo budżet to nie tylko dodawanie i słupki jak tu niektórzy radni w poprzednich kadencjach lubili mówić. Budżet to jest rzeczowość, celowość, to jest cały szereg zagadnień związanych z ustawą o samorządzie i z obowiązkami gminy. I dlatego jest ta instytucja zwana absolutorium... Teraz dalej: budowa kanalizacji sanitarnej w Gorzędowie, budowa dróg – 40.000 zł, budowa dróg i kanalizacji deszczowej obr. 7 Kamieńsk – 100.000 zł, budowa dogi w Napoleonowie – też zostały pieniądze, budowa kanalizacji sanitarnej w Gałkowicach Starych – 90.000 zł. A już w ogóle mówiąc o Gałkowicach Starych to już dwa lata trwał obiecując Pan w 2012 r. w styczniu, że zrobi Pan ten wodociąg a do dzisiaj nie ruszył Pan z miejsca w sprawie tego wodociągu. Nie dość, że ludziom nie dostarczył Pan kropli wody do picia to niczego Pan w tym temacie nie zrobił i jak słyszałem niedawno karmi Pan jeszcze, że zrobił Pan w tym roku. No daj Boże żeby Panu to wreszcie udało się zrobić, bo przecież ludzie płacą podatki. Nie po to ludzie płacą podatki żeby Pan te pieniądze rzędu 100.000 zł wyprowadzał do Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kamieńsku po to tylko żeby prawdopodobnie zrównoważyć zatrudnienie osób Panu bardzo dobrze znanych. – Dalej – budowa kanalizacji sanitarnej we Włodzimierzu 50.000 zł, rozbudowa oczyszczalni w Kamieńsku 24.000 zł, budowa wodociągów i kanalizacji sanitarnej w obrębie 7 – 40.000 zł. Jakby tak to zliczyć to tam około 550.000 zł tych pieniędzy zostało w tym budżecie. Czyli budżetu to Pan nie zrealizował Panie Burmistrzu i to, co tam w RIO pisze to oni podliczyli Pana tylko z Pańskiego sprawozdania czy lewa równa się prawej, ale nie podliczyli Pana z tego jak Pan ten budżet realizował jak Pan go robił. I ta ocena to należy do radnych, którzy będą Panu udzielać (i zapewne Panu udziela) absolutorium, ale bez mojego głosu... To są fakty. Niech Pan przyjmie do wiadomości, niech Pan się poprawi, bo szkoda tej miejscowości, tej gminy, na Pańskie mierne i mizerne rządy. Nie umie Pan budżetu zrobić, nie umie Pan gminą zarządzać, jest Pan nieudolny w tym temacie. Jeżeli popatrzymy na ten rok 2012...

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zwrócił uwagę żeby komentarze zostawić na później, natomiast teraz mówimy o budżecie roku 2012.

Radny G.Turlejski podkreślił, że właśnie mówi o budżecie roku 2012 i ma udzielony głos, dlatego prosi żeby mu nie przeszkadzać.

Radny R.Turlejski zaznaczył, że to nie jest wykład tylko pytania do budżetu.

/polemika radnych/

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zwrócił się do radnych o zachowanie spokoju. Następnie oddał głos Panu radnemu Grzegorzowi Turlejskiemu w celu kontynuacji wypowiedzi.

Radny G.Turlejski:... W roku 2012 wydawało się pieniądze na odśnieżanie dróg a te drogi były nieodśnieżone i śliskie w wielu przypadkach. I to, co mówił Pan Franciszek albo się światło świeciło w dzień albo w nocy w ogóle nie było światła na wielu drogach. A już mówiąc o okresy: wiosenne, letnie i jesienne, jak wyglądało miasto Kamieńsk zapiaszczone i zachwaszczone to wszyscy chyba to pamiętamy i na dodatek powiem, że to miasto jest zapiaszczone i zachwaszczone i dzisiaj. Proszę sobie wyjść i obejrzeć jak ono wygląda. Nic Pan w tym temacie nie robi i nie zrobił, aczkolwiek wydatkował Pan pieniądze a jaki był bałagan taki bałagan jest. Natomiast w różnego rodzaju gazetach i artykułach emanował Pan do mieszkańców nieprawdą wmawiając im oczywistą nieprawdę tak jak było o sali gimnastycznej, tak jak było o budowie



drogi powiatowej w kierunku Gorzędowa i jeszcze parę innych przypadków. Podniósł Pan podatki i usługi opiekuńcze do góry, ale jednocześnie podniósł Pan dodatki funkcyjne. Zbiera Pan pieniądze a nie przekłada to się na konkretne dobro dla mieszkańców tejże gminy. To tyle tak na gorąco w pierwszym słowie na temat budżetu.”

Następnie głos zabrał Burmistrz B.Pawłowski i powiedział: „Proszę Państwa, można polemizować, można mówić ile to mamy długu, o ile zmalał, można znaleźć słupki, które mówią ile na inwestycje żeśmy przeznaczyci a ile było w poprzednich latach przeznaczone. Myślę, że radni, którzy chcą to to wiedzą. Natomiast tu widzę właśnie problem ze zwykłymi szarymi mieszkańcami Kamińska, bo ci ludzie tego może nie wiedzą i jak im się mówi, że zostało 40 czy 20 tysięcy na coś tam to mówią rzeczywiście może ten budżet jest źle wykonywany, zostało to trzeba było zrobić. W związku z tym chcę od razu Pana radnego uspokoić, że jeżeli chodzi o wydatki na tą prasę powiatową to będzie inny sposób informowania mieszkańców. Może rzeczywiście ta prasa powiatowa nie spełniła swojej roli. Postaram się dotrzeć do mieszkańców w zupełnie inny sposób tak jak docieramy przez stronę internetową żeby ci mieszkańcy też wiele informacji mogli mieć a będą mogli sami wyciągnąć sobie wnioski. Proszę Państwa powiem jeszcze jedną rzecz; brudne ulice... No zawsze będą trochę brudne po zimie i nigdy się nie zdarzy tak żeby od razu były czyste. Ale ja przypomnę, że po raz pierwszy w historii tej gminy na drogach gminnych pojawiły się omiatarki, które zamiatają. Można powiedzieć, że omiatarki nie zamiatały a było czysto, tak? No można powiedzieć. Nikt wtedy nie chodził zdjęć nie robił. Można powiedzieć, że odśnieżanie dróg było byle jakie. No ja bym poprosił pracowników ZGK na tą sesję i zapytał, dlaczego było byle jakie. Ale tyle kilometrów ile przejechali tyle soli ile było wysypane tyle piachu ile było wysypane (bo to można policzyć) to gdzie to jest wysypane? To poszło na drogi. No taki rok był. To można polemizować. – Ja mówię – ja bym tu przytoczył zadłużenie, ja bym tu przytoczył inwestycje. Chciałem też powiedzieć, jeżeli mamy w budżecie – tu może zapytam Państwa radnych – jeżeli mamy w budżecie jakieś pieniądze na jakieś zadanie i to zadanie można zrealizować za tańsze pieniądze (bo wyjdzie z przetargu taniej) czy trzeba to w stu procentach zrealizować? Bo czasami z jakiegoś zadania zostają pieniądze. I można powiedzieć zostało 20 tysięcy, bo było wydane 200 a zaplanowane było 220, był przetarg... No można tak zrobić jak kiedyś było robione przy Ośrodku Zdrowia, że jak zostało z przetargu ileś tam pieniędzy to na siłę trzeba było jeszcze dorobić coś tam żeby wydać pulę 100%. Tylko czy o to chodzi? Jeżeli o taką rzecz chodzi to proszę Państwa ja się z tym nie zgodzę. Jeżeli możemy gdzieś tam zaoszczędzić to zaoszczędzamy. Te środki proszę Państwa nie zostają marnotrawione, bo one nie uciekają nam z budżetu tylko one wchodzi na przyszły rok i możemy w przyszłym roku te rzeczy wykonać. Część rzeczy, które były planowane są to rzeczy, które muszą być zrobione na podstawie projektów. I męczymy się z pewnymi rzeczami (jak z oczyszczalnią w Gałkowicach Nowych), ale chcemy znaleźć takie wyjście takie rozwiązanie żeby było dobrze zrobione. Bo można zrobić coś na szybko i do końca kadencji to wytrzyma i to będzie ładnie wyglądać, ale czasami później to naprawa tego jest trzy razy trudniejsza i dwa razy droższa niż wykonanie tej roboty. I tak to proszę Państwa wygląda. I powiem tutaj, że rozumiem głosy krytyki i trzeba krytykować tylko trzeba sobie zdać też sprawę, że krytykujemy, że budżet zrobiony jest nieudolnie, że budżet jest źle zaplanowany. Proszę Państwa, a kto ten budżet planuje? Ani burmistrz Pawłowski ani poprzednio burmistrz Turlejski tylko księgowość. Ja przepraszam Panią Skarbnik za te słowa, ja przepraszam pracowników gdzie się mówi, że źle były inwestycje prowadzone, że źle było robione odśnieżanie. Bo tu uderzamy nie we mnie tylko w pracowników, którzy naprawdę przy realizacji budżetu się bardzo, ale to bardzo napracowali. Gdybym Państwu zrobił listę pozwoleń, które były na budowę (bo wiele było szumnych pomysłów, itd.) to dzisiaj zainwestowaliśmy duże pieniądze w szereg różnych pozwoleń, które ciągną się nieraz i dwa lata, bo są pozwolenia wodno-prawne, bo są uzgodnienia, bo często nie ma właściciela jakieś posesji i trzeba szukać jak ominąć. Bo ten nieszczęsny wodociąg w Gałkowicach Starych, którego Pan radny mówi, że nie ma, ja mówię, że w 2/3 jest w 1/3 go nie

ma. On jest zrobiony. On był zrobiony przy okazji robienia kanalizacji sanitarnej po to tylko żeby zaoszczędzić na czasie żeby można było położyć jedną warstwę asfaltu na jednym i drugim żeby nie kopać za pół roku i nie robić tego. W tym roku został do zrobienia ostatni odcinek tam gdzie trzeba było robić projekt, bo wodociąg był położony przez Kopalnię w terenach wspólnoty Gałkovic Starych a nie ma z kim uzgodnić tego terenu i trzeba było przeprojektować, przesunąć ten wodociąg w pas drogowy gminy Kamieńsk. ten ostatni odcinek będzie robiony (w tej chwili jesteśmy po przetargu) przez firmę zewnętrzną - termin na zrobienie jest do końca sierpnia... No mówię, można zrobić na pokaz, można wydać w stu procentach zaplanowane środki, bo jak chcemy to wydamy czy nam jest to potrzebne czy nie. Natomiast, jeżeli zaoszczędzimy na jednym zadaniu to te pieniądze nie przepadają wchodzi w następne zadanie albo to zadanie realizujemy w następnym roku. Weźmy pod uwagę też, że jest Zakład Gospodarki, który żyje tylko z naszego garnuszka, bo od grudnia 2010 roku zmieniły się przepisy i oni na zewnątrz nawet jakby super mieli oferty to nie mogą robić. I my musimy z jednej strony zapewnić im front robót takich żeby mieli robotę i w miesiącu marcu i kwietniu i czerwcu, bo ludzie tam przychodzą i biorą pieniądze cały rok na okrągło. I to nie może być sytuacja taka, że sztucznie zawyżamy ceny. Musimy działać rozsądnie, bo to jest ponad trzydzieści miejsc pracy i ci ludzie muszą mieć pracę.”

Skarbnik Gminy M.Ozga podkreśliła, że jeżeli chodzi o wykonanie budżetu i wydatki inwestycyjne w 2009 roku to wykonanie wydatków inwestycyjnych wynosiło 87,28%, czyli było o 2% mniejsze niż w 2012 roku i podobna sytuacja była za 2010 rok, czyli można powiedzieć, że jest tak porównywalnie.

Burmistrz P.Pawłowski dodał: „Czyli to jest normalna sytuacja. Ja nie mówię, że w 2009 roku było niezrealizowane 13% zaplanowanych środków na inwestycje, itd., bo logika czasami wskazuje, że pojawia się jakaś nowa okoliczność i warto albo dołożyć pieniądze i coś zrobić inaczej albo przeprojektować czy coś zmienić. Bo można zrobić szybko tylko, co z tego, że się zrobi szybko jak później będzie się to czkawką odbijać. Proszę Państwa, jeżeli są przetargi to na inwestycje planujemy wartość kosztorysową, czyli ktoś nam robi kosztorys i mówi, że remont tego czy budowa tego będzie kosztować np. 100 tysięcy i my tyle planujemy. I jest przetarg i w przetargu firmy „walczą” żeby daną inwestycję dostać i zmniejszając cenę. Jeżeli inwestycja za 100 tysięcy jest niewykonana a jest wykonana za 90 tysięcy to czy to jest powód do tego żeby się martwić? No nie. Przecież zostaje nam 10 tysięcy złotych. I na tym ta rzecz polega... Niektóre inwestycje – tak jak ujęcie wody – bardzo cena zeszła w dół za to żeśmy sobie pozwolili na pewne rzeczy dodatkowe, bo były błędy w projekcie. Pozwoliliśmy sobie na robotę dodatkową polegającą na założeniu dodatkowego takiego – technicznie mówiąc – bajpasa, który pozwoli na włączenie prosto z pomp wody ze studni numer jeden (wody, która nadaje się) do sieci. Gdybyśmy robili zgodnie z tym, co było w projekcie tego by nie było. To nie było obowiązku wykonania tej rzeczy, ale w momencie, kiedy dochodzi do jakiejś nadzwyczajnej awarii to wtedy musimy ściągnąć części żeby naprawić i wyobraźcie sobie Państwo dzień, dwa, czy pięć, bez wody. A tutaj jednym przełączeniem guzika mamy to zrobione, ale to też dzięki temu, że zaoszczędziliśmy na przetargu. I też środki są nie w stu procentach wykonane tylko w mniejszej ilości. Ja bym się martwił bardziej gdybyśmy zaplanowali 100 tysięcy a wydali 120, bo to by było dla mnie czymś gorszym, aczkolwiek czasami trzeba dołożyć i zrobić coś więcej, bo tak wskazuje logika. Także ja przyjrę się tym wydatkom, ale ja myślę... Ja przyzwyczailem się do tego, że jestem krytykowany, że źle budżet skonstruowany czy źle budżet realizowany czy źle budżet wykonywany. Proszę Państwa, w dużej mierze przygotowanie budżetu, naliczanie budżetu, to są służby finansowe i tutaj to pracownicy przede wszystkim ten budżet konstruują. My mu nadajemy główne kierunki, my mówimy tyle mamy stałych wydatków tyle będziemy mieli wpływów tyle będziemy mieli wydatków. Bo nie powiemy nauczycielom, że od jutra będziemy płacić im połowę pensji, bo mamy mało pieniędzy i jak im się podoba to mogą pracować jak im się nie podoba mogą nie pracować. Nie. Bo minister ustalił pensje dla nauczycieli i my musimy tyle

zabezpieczyć. I to trzeba zbilansować. I później mamy trochę pieniędzy, które zostają i te możemy przeznaczyć na inwestycje i te przeznaczamy na inwestycje, ale to nie znaczy, że musimy na siłę starać się je wydać. Z drugiej strony budżet to my tylko planujemy – tak jak Pani Skarbnik mówiła zaplanowane były takie i takie dochody – i jak planujemy i pewną nadwyżkę przeznaczamy na inwestycje to też musimy to robić mądrze żeby później nie okazało się, że w którymś momencie budżet państwa powie, że nie dostaniecie tyle czy tyle. To, co wtedy jak mamy podpisaną umowę z firmą na wykonanie czegoś? Nie możemy się wycofać. To nie jest takie proste jakby się komuś wydawało.”

Radny G.Turlejski: „No nie dostałem jeszcze odpowiedzi na zarzuty, które Panu postawiłem. Nieładnie, że chowa się Pan za Panią Skarbnik za jej plecami i za plecami pracowników. Nieładnie, że za wykonanie budżetu obciąża Pan Panią Skarbnik i pracowników. To jest nieładnie Panie Pawłowski. Pan tym wywodem podkreślił, że Pan po prostu nie nadaje się na stanowisko, które Pan przedstawia. To jest bardzo brzydkie Pana podejście.”

Radny F.Stępień dodał: „Tak, to są fakty. To dziesięć tysięcy... Pan się tak czepił tych dziesięciu tysięcy. Prosiłem o wytyczenie drogi do posesji do Pana Dzwonka (mamy pieniądze, jeżeli zostały w budżecie), prosiłem o remont dachu przy świetlicy (były pieniądze, jeżeli zostało parę groszy) podbitkę, czy coś. Prosiłem o to. A o głosowanie to powiem Panu tak, jeżeli Pan siedział tam w opozycji to Pan na wszystko miał sposób. Żeśmy remontowali Dom Ludowy, budowli orlika i policje, stadiony były remontowane, świetlice budowane i ten Pan zawsze był przeciw jak było absolutorium. I były inwestycje. A teraz proszę mi pokazać taką jedną inwestycję w Kamieńsku przez 3 lata jak, na przykład, wybudowanie świetlicy jakiejś czy komisariatu policji czy orlika...

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zwrócił uwagę Panu radnemu Stępiowi, że jest mowa o budżecie roku 2012 a nie z jakiś lat. Następnie poprosił Pana Burmistrza o odpowiedź.

Burmistrz B.Pawłowski podkreślił, że nie wie czy jest tu sens polemizować, bo nie przekona tych dwóch Panów, ale będzie się starał przekonywać. Następnie powiedział: „Z tego, co ja wiem to remont tej drogi to Pan radny Stępień zgłaszał w 2013 roku. I trudno mi przewidzieć, co będzie Pan zgłaszał w roku 2013 żebym ja to realizował w roku 2012, bo to takie jest trochę trudne do zrobienia Panie radny. Ale może by Pan radny powiedział do czyjej posesji ta droga bezpośrednio dochodzi? Na czyjej posesji ta droga się kończy?”

Radny F.Stępień odpowiedział, że na posesji Pana Dzwonka.

Burmistrz B.Pawłowski dodał: „No ja sprawdzę i żeby się nie okazało, że to jest droga Pana Stępnia. Ja zapytam, ile razy ta droga za to 10 tysięcy była tyczona, czy ile razy była remontowana, w ciągu ostatnich 8 lat poprzedniej kadencji?”

Radny F.Stępień odpowiedział, że nie była, bo były większe inwestycje w Barczkowicach.

Burmistrz B.Pawłowski zapytał: „A czemu inwestycja podbitka pod sufitem gdzie dzisiaj wchodzi wróble, czemu skrzywiony daszek przy wjeździe, jak był remont całej świetlicy w Barczkowicach nie zostało to zrobione? Jak były środki z unii trzeba było to wtedy zrobić...”

Radny F.Stępień: „Chciałby Pan gotowe, tak?..

*/gwar na sali obrad/*

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec przywołał radnych do porządku, następnie o zabrane głosu poprosił Burmistrza Kamieńskiego.

Burmistrz B.Pawłowski oznajmił, że powie ile powstało świetlic nowych w tym roku a ile przedtem było do użytku. Zapytał: „Czy tam w Aleksandrowie gdzie korniki zjadły podłogę i można było wpaść do środka to była do użytku?..

Radny F.Stępień: „Zaczęta była już za nas robiona...

Burmistrz B.Pawłowski:...Ocieplenie tylko zostało zrobione żeby ładnie z zewnątrz wyglądało. To samo było zrobione w Aleksandrowie w Ochocicach. Dzisiaj musimy poprawiać dach w Ochocicach, bo się leje. Leje się też na nowej świetlicy w Gałkowicach Starych i trzeba będzie remontować. Była robiona z takim rozmachem...

Radny F.Stępień: „Trzeba poprawić...

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zwrócił uwagę Panu radnemu Stępniewi żeby nie przeszkadzał. Następnie oddał głos radnemu Radosławowi Turlejskiemu.

Radny R.Turlejski zapytał: „Panie Burmistrzu czy Panowie w cudzysłowie z opozycji, bo ciężko to opozycją nazwać ja mam inne wzory opozycji, przygotowali jakiś konstruktywny wniosek zmiany tego budżetu do Pana Burmistrza? Jakiś pomysł, który przeniósłby z jednego paragrafu na drugi paragraf środki, coś konstruktywnego? Bo ja sobie nie przypominam od początku tej kadencji żeby ci Panowie obydwaj cokolwiek konstruktywnego do jakiegokolwiek budżetu wnieśli. Zawsze jest tylko awantura...

Radny G.Turlejski: „Może jest Pan odurzony i dlatego Pan sobie nie przypomina.”

Radny R.Turlejski: „A czy ja Pana pytam o głos.”

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zwrócił uwagę Panu radnemu Grzegorzowi Turlejskiemu, że nie udzielił mu głosu i poprosił Pana radnego Radosława Turlejskiego o kontynuowanie swojej wypowiedzi.

Radny R.Turlejski: „Moim zdaniem to jest tylko i wyłącznie przekrzykiwanie się i prowokowanie Pana Burmistrza. A ja mam prośbę do Pana Burmistrza żeby Pan na takie prowokacje nie odpowiadał, bo to jest bez sensu, żadnej konstruktywnej kwestii z tamtej strony nie słyszałem. Panowie radni z tego, co pamiętam – no z wyjątkiem Pana Grzegorza – w żadnej komisji od początku kadencji nie brali udziału, chociaż mają możliwość żeby przyszli i cokolwiek mądrego powiedzieli. Nie brali czynnego udziału w tworzeniu tego budżetu, nic mądrego na ten temat nie powiedzieli, potrafią tylko gadać, co dzisiaj pokazują, niestety.”

Radny G.Turlejski: „Zgłosiłem się do trzech komisji Rada przyjęła mnie do jednej i po jednym posiedzeniu mnie wyrzuciła...

Radny R.Turlejski: „Za Pańskie chamskie zachowanie...

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zwrócił uwagę żeby nie polemizować. Następnie oddał głos Panu radnemu Wasińskiemu.

Radny W.Wasiński zwrócił się do radnego Stępnia i zapytał: „Panie Franciszku, w jakim budżecie był ten orlik przewidziany, ta budowa? Bo Pan powiedział, że w budżecie był orlik. W jakim budżecie, z jakich pieniędzy?”

Radny G.Turlejski: „Na temat orlika to Panu radnemu nie będziemy odpowiadać, bo to jego wystąpienie to jest kompromitujące. Powiem tylko jeszcze jedną rzecz, Pan radny Stępień stwierdził fakt, że zostało pieniędzy w budżecie, że zgłaszał wnioski i te wnioski nie zostały zrealizowane nie dlatego, że nie było pieniędzy – one były – tylko, dlatego że nie chciano ich zrealizować. I to, że jest krytyka wykonania budżetu to proszę tu nie stanowić, że jest to złe zjawisko. Taka jest demokracja. Komuś się to podobało a komuś się to nie podobało i ten, komu się nie podobało ma prawo spokojnie wyłożyć swoją kwestię. Nie potrzeba tutaj się wyśmiewać i zakrzykiwać, bo wiadomo, że dwunastu zakrzyczy dwóch, a my się tu nie będziemy z nikim przekrzykiwać. Jeszcze podawanie przykładu, że gdzieś się tam może leje na świetlicy w Gałkowicach Starych dzisiaj po trzech czterech czy pięciu latach od uruchomienia świetlicy to jest Panie Pawłowski nieładne, bo to świadczy o Pańskiej nieudolności. Pan już trzy lata tą inwestycją zawiaduje. Trzeba umieć mieniem komunalnym zawiadywać. Niech Pan się ruszy z tego fotela, bo Pan śpi już trzy lata. Niech Pan idzie w teren i zaczyna zarządzać gminom a nie opowiada banialuki. Chować się za kobietami i za pracownikami, bo do tego to jest Pan bardzo zdolny, pokazał Pan, ale do zarządzania i do przyjmowania krytyki otwarcie tego Pan już nie potrafi. Umywa Pan po prostu rączki, to nie Pan. A kto zarządza tą gminą? Pan zarządza to niech Pan przyjmuje pełną odpowiedzialność za to.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Proszę Państwa, ja sobie sprawdzę i sprawdzimy tutaj – bardzo proszę o sprawdzenie w protokółach, kiedy Pan Stępień zgłaszał te postulaty – ale mnie jednak się wydaje, że to był rok 2013 a my mówimy o budżecie roku 2012. Po drugie – bardzo chętnie Panie radny Grzegorz Turlejski ja poproszę, może Pan mi podpowie jak konserwować dach z blachodachówki. Co powinniśmy z tym dachem zrobić jak tam po trzech latach się leje? ja powiem że jest to dach z blachodachówki, która powinna służyć przez długie lata bez imania się. Dzisiaj jest to, że się leje i trzeba coś zrobić... Proszę Państwa czy w fotelu śpię czy nie śpię to nie dotyczy wykonania budżetu 2012 roku, ale może dobrze, że jestem w swoim fotelu i jak mieszkańcy przychodzą mogą mnie tam zastać niż gdybym był w pokoju promocji i tam długie odbywał narady nad strategią gminy. Może to też jest potrzebne. No ja mam inny niż Pan stosunek, jeżeli chodzi o zarządzanie gminą i trudno mieszkańcy już oceniają to niebawem.”

Radny R.Turlejski: „Ja mam prośbę do Pana Przewodniczącego żeby takie docinki typu nieudolność ucinać, bo to świadczy o braku kultury. Nikt Panu Grzegorzowi Turlejskiemu nie mówi, że był nieudolny, że jest niezrównoważony czy jakiś inny i prosiłbym żeby w drugą stronę też to samo...”

Radny G.Turlejski: „Przez ostatnie dwie kadencje za wszystko odpowiedzialny był ówczesny burmistrz. W tej kadencji za wszystko odpowiedzialni są pracownicy i Pani skarbnik nie burmistrz Pawłowski. No, to jest dzisiejsza kwintesencja obrad – to jest pierwsza rzecz. Druga – chciał Pan ode mnie lekarstwo na temat zarządzania gminą to ja dam Panu jedno lekarstwo: jak nie potrafisz to nie pchaj się na afisz. Proste.”

Więcej uwag nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zamknął dyskusję na temat wykonania budżetu za rok 2012. Następnie przeczytał projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego gminy Kamieńsk za rok 2012.

W załączeniu do protokołu – sprawozdanie finansowe gminy za rok 2012.

**Załącznik Nr 11**

Nie zgłoszono uwag.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Kamieńsk za 2012 rok. Głosowało 12 radnych.

„Za” przyjęciem projektu uchwały głosowało 10 radnych, 2 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXV/362/13 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 26.06.2013 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Kamieńsk za rok 2012.

**Załącznik Nr 12**

W związku z wyczerpaniem tematu Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zamknął punkt 6. porządku obrad i ogłosił 15 minut przerwy.

Po przerwie (w godz. 13<sup>10</sup> – 13<sup>25</sup>) Wiceprzewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do punktu 7. porządku obrad.

### **p u n k t 7**

#### **Udzielenie absolutorium dla Burmistrza Kamieńska.**

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Wiesław Kociniak odczytał opinię i wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium dla Burmistrza Kamieńska za rok 2012 oraz uzasadnienie do wniosku.

W załączeniu do protokołu – ww. dokumenty.

**Załącznik Nr 13**

W dalszej kolejności Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec odczytał uchwałę Nr II/141/2013 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi z dnia 6 czerwca 2013 r. w sprawie opinii wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Kamieńsku o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Kamieńska.

W załączeniu do protokołu – ww. uchwała.

**Załącznik Nr 14**

Nie zgłoszono uwag do przedstawionych informacji.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zapoznał radnych z projektem uchwały w sprawie absolutorium dla Burmistrza Kamieńska za rok 2012.

Nie zgłoszono uwag.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie absolutorium dla Burmistrza Kamieńska za rok 2012. Głosowało 12 radnych. „Za” przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 10 radnych. 2 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXV/363/13 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 26.06.2013 r. w sprawie w sprawie absolutorium dla Burmistrza Kamieńska za rok 2012.

**Załącznik Nr 15**

Burmistrz B.Pawłowski podziękował radnym za udział w dyskusji i za udzielenie absolutorium. Podkreślił, że jest to podsumowanie pracy burmistrza, ale przede wszystkim podsumowanie pracy pracowników Urzędu Miejskiego, z którymi budżet jest realizowany i którym dziękuje za determinację i zaangażowanie. Ponadto podziękował wszystkim, którzy ten budżet współtworzyli, Pani Skarbnik, radnym, którzy też zgłaszali swoje propozycje i wnioski do budżetu.

W związku z wyczerpaniem punktu 7 porządku obrad Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec przeszedł do punktu 8.

## p u n k t 8

### Podjęcie uchwał.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zapoznał radnych z następującymi projektami uchwał:

- *w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2013;*

Skarbnik Gminy Maria Ozga omówiła załączniki do przedstawionej uchwały.

Nie zgłoszono uwag do przedstawionego projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2013. Głosowało 12 radnych. „Za” przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 10 radnych, 1 radny głosował „przeciw”, 1 radny „wstrzymał się” od głosu. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXV/364/13 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 26.06.2013 r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2013. **Załącznik Nr 16**

- *w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIV/257/12 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 6 sierpnia 2012 roku w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Radomszczańskiego;*

Skarbnik Gminy Maria Ozga omówiła ww. projekt uchwały.

Radny G.Turlejski zapytał jak to wygląda po kosztach, to znaczy, ile starostwo rzeczywiście dokłada pieniędzy, bo nas ma to kosztować 150 tysięcy?

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że gmina Kamieńsk zabezpiecza kwotę do 150 tysięcy a starostwo daje materiał, czyli kostkę plus krawężnik. Dodał: „Można zapytać starostwa ile kosztuje materiał natomiast na tym polega współpraca, że my dostajemy materiał ze starostwa, starostwo od nas otrzymuje robotę. Jeżeli my zrobimy kosztorys da się to zrobić taniej to wtedy jest to rzecz tańsza.”

Radny G.Turlejski podkreślił, że współpraca to polega na tym, że wiadomo ile wydatkuje gmina Kamieńsk ile wydatkuje starostwo, a nie pod tytułem, że my dajemy a starostwo to w ciemno.

Burmistrz B.Pawłowski: „Proszę Państwa, teraz kształtują się w tej gminie trzy różne metody współpracy ze starostwem. Pierwsza rzecz polega na tym, że dajemy dotację. Wtedy przekazujemy pieniądze do kwoty 50% i wtedy starostwo te pieniądze przyjmuje, wykonuje to zadanie, robi projekt, robi przetarg i rozlicza nam tą dotację. Druga kwestia – to jest remont chodników, które robimy. Tutaj jest zasada współpracy taka, że starostwo daje swoje materiały a my dajemy swoją robociznę. Trudno oszacować, bo trzeba by było powiedzieć ile kosztuje ten materiał. I starostwo chętnie bierze udział w takiej procedurze, bo zamawia dużą ilość materiałów i poszczególne gminy na tych samych zasadach uczestniczą. No jest trzeci sposób współpracy ze starostwem – tak ja był robiony chodnik w Gałkowicach Starych i kawałek na ulicy Szkolnej – gdzie starostwo dawało zero, gmina Kamieńsk dawała robociznę i materiały. Ja myślę, że ten trzeci sposób gdzie gmina daje 100% i na materiały i na robociznę nie piszemy się, nie robimy. Po drugie – z punktu widzenia prawnego dla mnie jest to śliskie, bo my nie dofinansujemy tylko zastępujemy starostwo w tym zadaniu. Natomiast te dwa sposoby, o których wcześniej powiedziałem w/g mnie są lepsze. Jeżeli starostwo sobie ten materiał kupi taniej to jest już

problem starostwa. My również możemy sobie wynająć firmę, która zrobi nam za bardzo niską cenę.”

Radny G.Turlejski: „To konkretnie, co Pan Burmistrz chce robić na ulicy Wieluńskiej?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Konkretnie chcę robić chodnik wspólnie ze starostwem.”

Radny G.Turlejski: „Odkąd, dokąd?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Od tego miejsca gdzie jest stary chodnik do jak daleko się da.”

Radny G.Turlejski: „Czyli nie wie Pan, co Pan chce zrobić i ile chce zrobić. Jak daleko się da, tak? Nie oszacował Pan tego i zwraca się Pan po pieniądze do Rady.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Oszacowałem, jeżeli chodzi o wielkość nakładów na kostkę, którą ewentualnie dostaniemy ze starostwa. I tutaj myślę, że jeżeli uda się zrobić dalej to będziemy robić dalej, bo być może się okaże gdybym oszacował, że robimy 50 czy 55 metrów to wtedy byśmy zrobili to 55 metrów i koniec. Natomiast, jeżeli uda nam się zaoszczędzić na skutek tańszej robocizny to robimy dalej. Te wielkości i w Gorzędowie i w Kamieńsku są tak duże, że na pewno nie wyczerpiemy tego limitu i myślę, że tutaj będzie to znaczący odcinek (przynajmniej na ulicy Wieluńskiej).”

Radny G.Turlejski zapytał: „Panie Burmistrzu to ile ta kostka ze starostwa ma kosztować?”

Burmistrz B.Pawłowski odpowiedział żeby zapytać starostwa, bo to starostwo robiło przetarg – starostwo zabezpiecza nam pewną pulę kostki i my przyjmujemy ją jako materiał.

Radny G.Turlejski: „Robi Pan inwestycje i nie wie Pan ile ma kosztować inwestycja?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Wiem ile ma kosztować, Pani skarbnik podała...”

Radny G.Turlejski: „To proszę powiedzieć ile ta inwestycja ma kosztować.”

Radca prawny p. Edyta Szwed wyjaśniła, że my nie robimy inwestycji tylko dajemy pomoc rzeczową.

Burmistrz B.Pawłowski dodał: „Ja powiem tak Panie Przewodniczący... Ja zauważyłem, że Pan Grzegorz Turlejski nad zmianami w budżecie nie głosował, czyli rozumiem był przeciwny budowie jednego i drugiego chodnika i zostawmy to tak jak jest. Ja rozumiem, że Pan czy za dziesięcioma metrami czy za stu metrami Pan tego zrobić nie chce.”

Radny G.Turlejski: „Pan jest burmistrzem i Pan ma radnemu wyjaśnić, jaka inwestycja, w jakim zakresie i ile starostwo daje finansów.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Już Panu wyjaśniłem...”

Radca prawny p. Edyta Szwed: „Ale my nie robimy inwestycji. My dajemy pomoc rzeczową...”

*/gwar na sali i przekrzykiwanie się radnych/*

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zwrócił uwagę radnym o zachowanie spokoju i zgłaszanie się do wypowiedzi. Następnie oddał głos Burmistrzowi Kamieńska.



Burmistrz B.Pawłowski: „Ja myślę proszę Państwa, że w projekcie uchwały wyraźnie pisze, jakie to są pieniądze i tutaj chyba nie ma dyskusji...

Radny G.Turlejski: „Proszę Pana pytanie było takie; w jakim zakresie Pan to buduje i ile daje pieniędzy starostwo...

*/polemika i gwar na sali obrad/*

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zaapelował do radnych żeby mówili pojedynczo, nie wszyscy razem.

Burmistrz B.Pawłowski: „Ja nie chcę tutaj polemizować – mówię – mamy dwa sposoby współpracy ze starostwem albo robić chodniki albo zostawić je tak jak były przez ileś tam lat nie robić albo zrobić przed jednym czy przed drugim radnym - tak jak to było robione w 100%. Ja wiem, że być może Pana boli to, że się robi a zwłaszcza być może Pana boli, że na Wieluńskiej się robi przed jedną z posesji. Ja nie chcę wymieniać nazwiska i imienia tej Pani, przed którą to się robi, bo jej się nie należała ani kanalizacja kiedyś ani oświetlenie, było tam zatrzymane. Część się ludziom zrobiło a część się nie zrobiło. Teraz jej się chodnik nie należy. To nie o to chodzi. Jest potrzeba tam żeby chodnik wykonywać, bo jest ogromny ruch. To jest ważna droga powiatowa, coraz więcej domów powstaje, jest duży ruch w kierunku Pytovic i dajmy ludziom możliwość chodzenia po chodniku, jeżeli trzeba będzie ten kawałek chodnika rozbudować.”

Radny G.Turlejski: „No to ile Pan chce tego chodnika zrobić metrów? Nie umie Pan policzyć tego ile tej kostki potrzeba?”

Radny R.Turlejski: „Panie Grzegorz a jeżeli zamiast 100 założonych metrów wyjdzie 90 to mamy robić czy nie?”

Radny G.Turlejski: „Proszę Pana proszę powiedzieć ile metrów ma być tego chodnika...

*/przekrzykiwanie się radnych/*

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec poprosił o spokój i oddał głos Panu Burmistrzowi celem odpowiedzi na pytanie.

Burmistrz B.Pawłowski powiedział, że Pan Radny już dostał odpowiedź.

Radny G.Turlejski stwierdził, że żadnej odpowiedzi nie dostał.

*/gwar na sali obrad i przekrzykiwanie się radnych/*

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec ponownie zaapelował o spokój. Następnie zamknął dyskusję i przeszedł do głosowania. Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIV/257/12 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 6 sierpnia 2012 roku w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Radomszczańskiego. Głosowało 12 radnych. „Za” przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 11 radnych, 1 radny „wstrzymał się” od głosu. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXV/365/13 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 26.06.2013 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIV/257/12 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 6 sierpnia 2012 roku w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Radomszczańskiego.

**Załącznik Nr 17**

➤ *w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Radomszczańskiego;*

Radny G.Turlejski zapytał ile pieniędzy daje starostwo na tenże chodnik w Gorzędowie, jaka jest długość robót i inne parametry dotyczące tej inwestycji.

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że starostwo w ogóle nie daje pieniędzy, bo daje materiał. Natomiast pozostałe kwestie pozostają jak w przypadku poprzedniego chodnika (poprzedniej uchwały) i uważa, że już wyczerpująco zostały omówione.

Radny G.Turlejski zapytał, na jaką sumę starostwo daje materiały na budowę tego chodnika?

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że z tego, co wie starostwo zabezpiecza materiał w postaci krawężnika i kostki brukowej wjazdowej plus chodnikowej (prawdopodobnie szarej i czerwonej) o grubości 6 i 8 centymetrów.

Radny F.Stępień zapytał, na jaki odcinek starczy ta kwota 80 tysięcy?

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że będzie to bardzo znaczący odcinek po dwu stronach ulicy i może nawet starczy na całość tej ulicy.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec dodał, że tam do końca tej drogi to jest około 150 metrów.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Radomszczańskiego. Głosowało 12 radnych. „Za” przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 11 radnych, 1 radny „wstrzymał się” od głosu. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXV/366/13 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 26.06.2013 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Radomszczańskiego.

**Załącznik Nr 18**

*/radny D.Barański opuścił salę obrad/*

*Stan radnych na sesji – 11.*

➤ *w sprawie przyjęcia Gminnego programu wspierania rodziny w Gminie Kamieńsk na lata 2013 – 2015;*

Radny G.Turlejski zapytał czy Pan Burmistrz utożsamia się z tym Programem, który tutaj radnym przedstawił?

Burmistrz B.Pawłowski odpowiedział, że to Państwo radni będą nad tym głosować i podejmować decyzje czy się utożsamiają czy nie. Dodał: „Wpłynął program Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w postaci projektu uchwały, pod którą się podpisałem i myślę, że to wszystko wyjaśnia.”

Radny G.Turlejski: „Ale pod programem Pan się nie podpisał, dlatego się Pana pytam czy Pan się z tym utożsamia, co tu jest napisane.”

*/polemika radnych/*

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zaapelował o spokój, następnie powiedział: „Jeżeli mogę

to – tutaj Pani Prawnik mnie chyba poprze – że podpis pod projektem uchwały Pan Burmistrz złożył a program stanowi załącznik. Natomiast pod programem jest podpis tych, którzy ten program tworzyli na podstawie ustawy czy to się Panu podoba czy nie...

Radny G.Turlejski: „Panie Burmistrzu to jest program dobry czy zły Pańskim zdaniem?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Do oceny Pana, jest Pan radnym...”

Radny G.Turlejski: „A ja się Pana pytam, bo Pan tą uchwałę przedstawił.”

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zwrócił uwagę, że nie jest to pytanie merytoryczne, dlatego burmistrz nie musi odpowiedzieć.

*/gwar i przekrzykiwanie się/*

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zwrócił uwagę żeby nie robić z sesji farsy, bo to zaczyna być śmieszne. Dodał: „Jesteśmy przy uchwałach, resztę zostawi sobie Pan i we wolnych wnioskach będzie mógł Pan sobie podyskutować...”

Radny G.Turlejski stwierdził, że w dalszym ciągu nie odpowiada się na pytania radnego na tej sali.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zamknął dyskusję i przeszedł do głosowania. Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego programu wspierania rodziny w Gminie Kamieńsk na lata 2013 – 2015. Głosowało 11 radnych. „Za” przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 10 radnych, 1 radny „wstrzymał się” od głosu. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXV/367/13 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 26.06.2013 r. w sprawie przyjęcia Gminnego programu wspierania rodziny w Gminie Kamieńsk na lata 2013 – 2015. **Załącznik Nr 19**

➤ ***w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębach geodezyjnych Gorzędów i Barczkowice w gminie Kamieńsk.***

W celu omówienia uchwały dotyczącej planu zagospodarowania przestrzennego na salę obrad przybył projektant reprezentujący Firmę UNIGLOB – Pan Paweł Skurpel.

Pan Paweł Skurpel omówił ww. projekt uchwały.

Radny G.Turlejski zapytał, dlaczego tutaj nie ma omawianego planu żeby radni mogli zobaczyć, w którym to jest miejscu czy żeby Pan mógł pokazać gdzie te tereny są żeby była debata i dyskusja?

Burmistrz B.Pawłowski: „Proszę Państwa plan jest zgodny z tym co Pan Turlejski Grzegorz zlecił ale może nie pamiętać. Z tego, co pamiętam radni dostali materiały na poprzednią sesję i mogli się z tym zapoznać, ale chyba nic nie stoi na przeszkodzie żeby Pan Skurpel ten plan pokazał.”

Radny G.Turlejski: „Na temat tego czy on jest zgodny z tym, co ja kiedyś zleciłem prawdopodobnie, a nie jest zgodny, to trzeba to udowodnić nie słowem Pana Pawłowskiego, które to słowo bywa wysoce kłamliwe chwilami publicznie tylko trzeba stwierdzić dowodami Panie Pawłowski. Pan swoją wiarygodność bardzo zachwiał w oczach mieszkańców.”

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zwrócił się do Pana Pawła Skurpela i zapytał czy ma tutaj ten plan. Następnie poprosił o rozłożenie mapy i przybliżenie zmian na mapie.

Pan Paweł Skurperl omówił tereny, które obejmuje projekt uchwały i przedstawił je na mapie.

Nie zgłoszono pytań.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębach geodezyjnych Gorzędów i Barczkowice w gminie Kamieńsk. Głosowało 11 radnych. „Za” przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 11 radnych. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXV/368/13 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 26.06.2013 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębach geodezyjnych Gorzędów i Barczkowice w gminie Kamieńsk.

**Załącznik Nr 20**

*/Pan Paweł Skurpel opuścił salę obrad/*

W związku z wyczerpaniem projektów uchwał Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zamknął punkt 8. i przeszedł do punktu 9. porządku obrad.

### **p u n k t 9**

#### **Interpelacje i zapytania radnych.**

Radny F.Stępień zgłosił żeby naprawić drogę na „wrzoski”, bo już jest lipiec, zima dawno minęła, a tam są dziury.

Burmistrz B.Pawłowski powiedział, że będzie naprawiona, prawdopodobnie w przyszłym tygodniu będzie tam fragmentami położona nowa nakładka asfaltowa.

Radny G.Turlejski zapytał, z jakich finansów budowane jest ujęcie wody w Kamieńsku?

Burmistrz B.Pawłowski odpowiedział, że z gminnych.

Radny G.Turlejski zapytał czy jest to budowane z pożyczki w WFOŚ?

Burmistrz B.Pawłowski odpowiedział, że tak.

Radny G.Turlejski zapytał, z jakich jeszcze?

Burmistrz B.Pawłowski odpowiedział, że z ogólnych gminnych.

Radny F.Stępień poprosił o wyjaśnienie kwestii tej drogi do Pana Dzwonka, który pismo składał już w tamtym roku. Ponadto zwrócił się żeby wyciąć chaszczę jak się wjeżdża do Barczkowic (jak jest ten stary basen) oraz żeby naprawić daszek i płytki przy świetlicy w Barczkowicach.

Radny M.Zięba zapytał czy gmina kiedykolwiek zwracała się do RIO albo do wojewody o to czy może zgodnie z prawem dofinansować spółki wodne?

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że nie pamięta takiego faktu żeby występowała, raczej nie występowała. Natomiast z przepisów wynika, że takie dofinansowanie może dać powiat. Dodał:

„Wiem, że trwają intensywne prace, jeżeli chodzi o spółki wodne w któreś z komisji sejmowych żeby ten obowiązek przerzucić z powiatu na gminy, bo będzie to skuteczniejsze. Tak posłowie generalnie to ujmują. Natomiast my wiemy, że będzie to skuteczniejsze takie, że nas to będzie kosztować nie innych. Z mojej wiedzy wynika, że spółki mogą być dofinansowane ze starostwa. Wiem, że była tu już próba jedynej istniejącej w Kamieńsku – Pan Radny Turlejski Radek myślę, że może coś powiedzieć więcej.”

Radny R.Turlejski: „Odnosnie spółek wodnych odniosę się tylko do tego, o co pyta Mirek. Starostwo wyraziło opinię, że nie może dofinansować, więc dofinansowywać oficjalnie nie może nikt. Osoba prywatna może wyjąć swoje pieniądze i za to mogą oczyścić rowy. Ale to jest temat rzeka, myślę, że nie na tą sesję. Chciałem poruszyć dwie kwestie poruszane tutaj przez Pana Grzegorza Turlejskiego. Pierwsza rzecz; mówiliśmy o kwestii, bo Pan Grzegorz zarzucił Panu Burmistrzowi, że Pan Burmistrz nie robi szacunków przed inwestycją – chciałem zapytać czy przed budową oczyszczalni w Gałkowicach Starych były robione jakieś szacunki odnośnie podłączenia mieszkańców. Czy Pan Burmistrz ma jakąś wiedzę na ten temat?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Z mojej wiedzy – to, co urzędnicy mi powiedzieli – tam takich zapytań, nie było, nie było szacunków. Później były szacunki, jeżeli chodzi o mieszkańców. Ja poprosiłem pracowników, przeszliśmy, pytaliśmy się, te szacunki były robione. Sporo osób deklarowało, że będą się podłączać. Dzisiaj sytuacja wygląda trochę inaczej, nie jest wielu mieszkańców podłączonych (13-tu czy 15-tu). Ja rozumiem, że w tym roku, kiedy będzie sucho, kiedy przyjdzie lato, część mieszkańców się podłączy. Niektórzy nawet deklarują, że się podłączą. Także myślę, że to będzie proces postępujący. Natomiast są jakby dwa problemy: pierwszy - że są okresy takie gdzie się pojawiają ścieki w dużych ilościach, nie wiemy skąd nie wiemy, kto zrzuca. I drugi problem - część mieszkańców nie chce tego oficjalnie potwierdzić, ale mówi no jak to było obiecywane, że miało być za darmo to wszystko a teraz chcecie żebyśmy płacili. Nie wiem, kto obiecywał, jak to było, ale część mieszkańców czuje się przez gminę trochę wpuszczonych w „kanał”. Nie wiem czy ludzie mówią prawdę, ale też z takimi głosami się spotkałem(..).

Radny R.Turlejski dodał: „Chciałbym jeszcze jedną kwestię żebyśmy wyjaśnili, kwestię, która też była przez Pana Grzegorza Turlejskiego poruszana – kwestia ujęcia wody w Kamieńsku. Rozumiem, że Pan radny Grzegorz Turlejski próbuje sobie przypisać niesamowity sukces związany z tym ujęciem wody i dwa pytania do Pana Burmistrza. Pierwsze – czy przygotowany za kadencji Pana Grzegorza Turlejskiego projekt w takiej formie, w takiej realizacji, spowodowałby zadziałanie tego ujęcia wody w prawidłowy sposób? I pytanie drugie – czy rzeczywiście, tak jak to szumnie Pan Grzegorz opisuje, wystarczyło tylko wnioszek złożyć a Pan Burmistrz nie dał rady. Jakie kryteria zaważyły na tym, że nie dostaliśmy dofinansowania ze środków unijnych na to ujęcie wody i czy ten projekt był przygotowany prawidłowo?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Pierwotnie projekt tak jak inne projekty też zawsze wymagają pewnych korekt... Pierwotny projekt ulegał przeprojektowaniu żeby zwiększyć zakres żeby był lepszy po prostu. Zwiększono też zakres niektórych robót – jak mówię – dołożono ten „bajpas” który zabezpiecza nam na wypadek wyłączenia całej instalacji z oczyszczania wody (gdyby zaszły jakieś sytuacje to jesteśmy w stanie zapewnić mieszkańcom wodę z tego ujęcia poza jakby główną instalacją). No część rzeczy była błędnie zaprojektowana. Od razu chcę powiedzieć, że to też jest kwestia nie tyle gminy, bo to jest taka normalna rzecz, że wszystkiego się nie przewidzi. Były błędy projektowe, były błędy także jakieś tam zbiorniki, które miały być odciekami na popłuczyny była na nich rzecz inna zaprojektowana co było niezgodne ze sztuką projektowania trzeba było poroztaczać poprzekładać. Był generalnie bardzo słabo wykonany projekt instalacji elektrycznych, bo np. nie zakładał przełożenia instalacji elektrycznej będącej w ścianie a w projekcie budowlanym tym głównym tej ściany nie było (była zburzona a instalacja pozostawała jakby w powietrzu), więc to też trzeba było przeprojektować. Na ile to jest problem do

przewidzenia a na ile się nie da to nie chce tutaj, nie jestem projektantem, nie znam się na wszystkim. Ważne, że się udało to zrobić. Natomiast główny problem polegał na tym, że jakby projektant nie przewidział pewnych rzeczy. Zrobiono generalną przebudowę ujęcia wody nie dopasowując jej do zbiorników i do rur, które łączyły zbiorniki ze stacją uzdatniania czy z przepompownią. Czym to skutkowało? Skutkowało to tym, że były spadki ciśnienia wody w sieci i w tym momencie tej wody brakowało. I wprowadzono nowoczesne rozwiązanie, że pompy automatycznie (jak tylko trochę spada ciśnienie) automatycznie się włączają, mają dużą wydajność i nie ma spadku ciśnienia. Natomiast okazało się, że w trakcie realizacji źle oszacowano możliwości zasysania wody ze zbiorników i pompy w trybie awaryjnym się wyłączają. Po prostu nie były w stanie zassać takiej ilości wody jak system by potrzebował żeby ciśnienie było zrównoważone. Projektant tłumaczył, że wyjście było pewne i na pewno dobre, że trzeba wymienić zbiorniki wody z tych leżących, które już są od lat 70-tych na zbiorniki stojące. One by załatwiły to, że ten napływ by był łatwiejszy i ten przyływ był większy. Groziło nam nawet rozszerzenie tej inwestycji o budowę tych zbiorników. Ja myślę, że od tego nie uciekniemy jako Kamieńsk w najbliższych kilku latach, bo one też już są w takim stanie wymagającym zmiany. Natomiast udało się (po wielu konsultacjach z projektantem) udało się przebudować rury doprowadzające wodę ze zbiorników do stacji uzdatniania i to na tą chwilę wystarcza i system działa dobrze... To taki był jeden z głównych problemów.”

Radny G.Turlejski zapytał: czy ujęcie wody w Kamieńsku było finansowane z umorzenia pożyczki z WFOŚ?

Burmistrz B.Pawłowski odpowiedział, że musiałby to sprawdzić. Natomiast na pewno na tą inwestycję była brana pożyczka i za chwilę będzie jej umorzenie.

Radny G.Turlejski dodał: „Jeśli można jeszcze dwa zdania... To, co Pan wymienił na tym ujęciu wody to jeszcze tylko Pan zarazy nie wymienił. Niech Pan dobrze popatrzy może Pan następnym razem na pytanie tego Pana odpowie, że zaraza była w tym projekcie też. A jeśli chodzi o sprawy Gałkowic Starych o oczyszczalnię i kanalizację to należy się tylko cieszyć, że przyszły fundusze unijne, że miejscowości są skanalizowane, a jeśli nie potrafi Pan sobie poradzić z tym żeby się mieszkańcy podłączyli to ja już Panu powiedziałem, jakie jest lekarstwo: jak nie potrafisz nie pchaj się na afisz. Proste.”

Więcej interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec zamknął punkt 9. porządku obrad i przeszedł do punktu 10.

## **p u n k t 10**

### **Sprawy różne.**

Radna R.Jurczyk podziękowała Panu Burmistrzowi w imieniu mieszkańców ulic, na których są nowe nasadzenia drzew za te nasadzenia, bo ulice teraz wyglądają pięknie, prosząc jednocześnie żeby usunąć te stare dzikie nasadzenia, zwłaszcza przy skrzyżowaniach, bo one ograniczają kierowcom widoczność. Dodała: „Najgorsza widoczność jest na skrzyżowaniu Sucharskiego z Jagiellońską u Państwa Molendów. Oni tam sobie piękny żywopłot posadzili i ten od strony Jagiellońskiej rozrósł się i tam naprawdę trzeba połową samochodu wyjechać na środek ulicy żeby zobaczyć czy coś nie jedzie. Może oni by przycięli...”

Burmistrz B.Pawłowski zapewnił, że tam gdzie będzie to możliwe będą jeszcze robione nasadzenia drzew, na które gmina postara się zdobyć dofinansowanie z WFOŚ. Wyjaśnił, że te

drzewka były finansowane ze środków gminnych, ponieważ to wynikało z obowiązku, że jak wycinamy drzewa to musimy też je sadzić. Dodał: „Druga kwestia to są te stare drzewa i rośliny, które utrudniają widoczność i tutaj moglibyśmy część wyciąć, ale z jednej strony trzeba mieć też pozwolenie na wycięcie a po drugie nie chcieliśmy tego robić, kiedy jeszcze drzewka nie były posadzone, bo wtedy tej zieleni było bardzo i mało i część mieszkańców mogłaby powiedzieć, że nie dość, że pustynia to jak gdzieś coś rośnie to jeszcze wycinacie. Na pewno tam gdzie jest potrzeba będą przycięte albo wycięte te drzewka. W tych newralgicznych miejscach gdzie są skrzyżowania to też na pewno będziemy dążyć do tego żeby była widoczność, żeby było bezpieczeństwo, bo to jest najważniejsze.”

Sołtys Napoleonowa p. M.Masiarek zapytał, kiedy zostanie naprawiona droga w Napoleonowie, bo powybiły się bardzo duże dziury. Ponadto zapytał czy na drodze tej przez las możliwe jest poprzycinanie gałęzi i krzaków, bo to jest wąska droga i teraz jak to zarosło to dwa samochody nie mogą się wyminąć.

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że jeżeli chodzi o remont drogi to odcinek, który należy do gminy Kamieńsk niebawem zostanie naprawiony. Natomiast, jeżeli chodzi o tą drogę przez las to ona została wytyczona i nareszcie jest wiadomo gdzie ona jest. Natomiast, jeżeli chodzi o gałęzie to zostaną przycięte na tyle na ile uda się przyciąć tym sprzętem, który mamy. Aczkolwiek ta droga jest bardzo wąziutka i niewielkie zarośnięcia już powodują, że drzewo wchodzi na drogę.

Sołtys Ochocic p. J.Włuka zgłosił, że w Ochocicach koło kapliczki jest bardzo zarośnięte, co utrudnia widoczność i stwarza zagrożenie, żeby zobaczyć czy coś nie jedzie trzeba wyjechać na środek asfaltu. Dodał, że rozmawiał już w tym temacie z Panem Burmistrzem i prośba żeby przysłać jakiegoś człowieka żeby to wszystko wyciął.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady A.Pawelec przeszedł do punktu 11.

### **p u n k t 11**

#### **Zakończenie posiedzenia.**

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Pawelec podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułę „zamykam XXXV sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku VI kadencji.”

Protokołowała:

Halina Bąkowicz

WICEPRZEWODNICZĄCY  
RADY MIEJSKIEJ  
w Kamieńsku  
Andrzej Pawelec